

PORZĄDEK NIESZPORÓW.

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Po **Amen** przełożony lub wyznaczony lektor zaczyna psalm wstępny, mówiąc tak:

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 103

Błogosław, duszo moja, Pana, Panie, Boże mój, jesteś bardzo wywyższony, w majestat i wspaniałość przyoblokłeś się. Odziewasz się światłem jak szatą, rozpinasz niebiosa jak namiot. Pokrywasz wodami górne sklepienie swoje, uczyniłeś obłoki rydwanem swoim, chodzisz na skrzydłach wiatru. Czynisz posłańcami swymi duchy i sługami swymi płomienie ognia. Założyłeś ziemię na podwalinach jej, nie zachwieje się na wieki wieków. Głębina jako szata odzienie jej, nad górami stanęły wody. Na Twoje napomnienie precz odbiegają, na głos Twój grzmiący ulęką się. Wzniosły się góry i zniżyły się doliny do miejsca, któreś im wyznaczył. Wyznaczyłeś granicę wodom, której nie przekroczą, i nie wrócą, aby pokryć ziemię. Ty prowadzisz źródła do strumieni, między górami płyną wody. Pić dają każdemu zwierzowi polnemu, dzięki osły gaszą w nich pragnienie swoje. Na nich ptactwo niebieskie mieszka, spośród kamieni wydaje głos. Ty wody posyłasz na góry z komnat Twoich i owocem dzieł Twoich nasycą się ziemia. Ty sprawiasz, że rośnie trawa dla bydła i ziele na służbę człowiekowi, aby z ziemi dobywał chleb. I wino weseli serce człowiecze, jaśnieje oblicze jego od oliwy, i chleb serce człowieka umacnia. Napojone są drzewa polne, cedry Libanu, któreś zasadził. Tam gnieźdzą się ptaki, a gniazdo bociana góruje nad nimi. Góry wysokie są dla jeleni, skały na schronienie dla zajęcy. Uczyniłeś księżyc miarą czasów, słońce zachód swój poznało. Sprowadzasz ciemności i nastaje noc, w niej krążą wszelkie zwierzęta leśne. Młode lwy rykiem domagają się żeru, żądają od Boga pokarmu swego. Kiedy słońce wzejdzie, ustępują, i kładą się w swoich legowiskach. Wychodzi człowiek do pracy swojej, do trudu swego aż do wieczora. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkie w mądrości uczyniłeś, pełna jest ziemia dzieł Twoich. Oto morze wielkie i rozległe, a w nim płazy niezliczone, zwierzęta małe z wielkimi. Tam przepływają okręty i ów smok, którego stworzyłeś, aby go wyszydzić. Wszystko czeka na Ciebie, abyś dał im pokarm we właściwym czasie. Dajesz im i zbierają, otwierasz dłoń Twoją i wszyscy napełniają się dobrami. Kryjesz oblicze Twoje i trwożą się, odbierasz im ducha i giną, i w proch swój się obracają. Posyłasz ducha Twego i zostają stworzone, i odnawiasz oblicze ziemi. Chwała Pańska niech będzie na wieki, rozraduje się Pan dziełami swoimi. Spójrzy na ziemię i trzęsie się ona, dotknie gór i one dymią. Śpiewać będę Panu póki żyję, śpiewam Bogu memu, póki jestem. Oby przyjemna Mu była mowa moja, ja zaś weselić się będę w Panu. Niech znikną grzesznicy z ziemi i niech ludzi nieprawych nie będzie.

Błogosław, duszo moja, Pana.

Słońce zachód swój poznało, sprowadzasz ciemność i nastaje noc. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkie w mądrości uczyniłeś.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Także wielka ektenia.

Recytacja Psalterza i po recytacji mała ektenia.

Następnie: Panie, wołam do Ciebie, według wypadającego tonu:

Pierwszy chór:

Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, usłysz mnie, Panie.

Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, zważ na głos błagania mego, gdy wołam do Ciebie, usłysz mnie, Panie.

Drugi chór:

Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich rąk jak ofiara wieczorna, usłysz mnie, Panie.

I kolejno stichosy:

Postaw, Panie, straż u ust moich, wartę u drzwi warg moich.

Nie skłaniaj serca mego ku złym słowom, ku usprawiedliwieniu grzesznych czynów.

Z ludźmi czyniącymi nieprawość, i nie połączę się z wybrańcami ich.

Niech pouczy mnie sprawiedliwy o łaskawości i niech napomina mnie, a olej grzesznika niech nie namaści głowy mojej.

Modlitwa moja zawsze przeciwko ich złym czynom, zgładzeni będą przy skale sędziowie ich.

Uśłuchają słów moich, bo są łagodne, jakby kto kopał i rozdzierał ziemię, rozsypują się kości ich u wrót otchłani.

Albowiem ku Tobie, Panie, Panie, podnoszę oczy, w Tobie mam nadzieję, nie wydawaj duszy mojej.

Uchronź mnie od sideł, które zastawili na mnie, i od zgorszenia czyniących nieprawość.

Niech wpadną we własne sieci grzesznicy, tam, gdzie ja jeden przejdę bezpiecznie.

Głosem moim do Pana wołam, głosem moim błagam Pana.

Wylewam przed Nim błaganie moje, zgryzotę moją przed Nim wyjawiam.

Kiedy omdlał we mnie duch mój, Ty poznałeś ścieżki moje.

Na drodze, po której idę, ukryli sidła na mnie.

Spójrz na prawo i zobacz, nie masz, kto by mnie znał.

Nie ma dla mnie ucieczki, nikt nie troszczy się o duszę moją.

Wołam do Ciebie, Panie, i mówię: Ty jesteś nadzieją moją, częścią moją w krainie żyjących.

Uśłysz błaganie moje, gdyż upokorzony jestem bardzo.

Wybaw mnie od mych prześladowców, gdyż są silniejsi ode mnie.

Stichery na 10: Wyprowadź z ciemnicy duszę moją, abym wysławiał imię

Twoje.

Sprawiedliwi oczekują mnie, aż Ty dasz mi odpłatę.

Na 8: Z głębokości wołam do Ciebie, Panie, Panie, usłysz głos mój.

Niech uszy Twoje będą uważne na głos modlitwy mojej.

Na 6: Jeżeli będziesz pamiętać o nieprawościach, Panie, Panie, któż się ostoi? Ale u Ciebie jest oczyszczenie.

Dla Twego imienia cierpiałem Panie, cierpiała dusza moja dla słowa Twego, dusza moja ma nadzieję w Panu.

Na 4: Od straży porannej do nocy, od straży porannej niech Izrael ma nadzieję w Panu.

Albowiem u Pana jest zmiłowanie i wielkie u Niego wybawienie, On sam wybawi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

Chwalcie Pana wszystkie narody, wysławiajcie Go wszyscy ludzie.

Albowiem miłosierdzie Jego umocnione jest nad nami i prawda Pańska trwa na wieki.

Chwała, i teraz.

Hymn Sofroniusza, patriarchy jerozolimskiego:

Pogodna światłości świętej chwały, nieśmiertelnego Ojca niebios, Świętego, Błogosławionego, Jezu Chryste. Przyszliśmy na zachód słońca, widząc światłość wieczorną śpiewamy Ojcu, Synowi, i Świętemu Duchowi, Bogu, boś godzin jest, by w każdym czasie, śpiewano Tobie zbożnymi pieśniami, Synu Boży, co życie dajesz, przeto świat Cię sławi.

Należy wiedzieć, że gdy jest Wielki Post lub śpiewamy Alleluja, to zamiast prokimenonów dni tygodnia śpiewamy:

W poniedziałek wieczorem:

Alleluja (trzykrotnie, według tonu 6).

Stichos: Panie, nie oskarżaj nas w Twojej zapalczywości, ani też nie karz nas w Twoim gniewie.

Alleluja.

Stichos: I na wieki wieków.

My zaś wysokim głosem: Alleluja.

We wtorek i czwartek wieczorem:

Alleluja.

Stichos: Wywyższajcie, Pana Boga naszego, i kłaniajcie się podnóżkowi nóg Jego, albowiem jest święty.

Alleluja.

Stichos: I na wieki wieków.

Alleluja.

W środę wieczorem:

Alleluja.

Stichos: Na całą ziemię rozejdzie się ich nauka i do krańców ziemi ich słowa.

Alleluja.

Stichos: I na wieki wieków.

Alleluja.

W niedzielę i w piątek wieczorem nigdy nie śpiewa się Alleluja.

Jeśli natomiast śpiewano Bóg i Pan, to śpiewamy te prokimenony:

W niedzielę wieczorem, ton 8:

Oto teraz błogosławcie Pana, wszyscy słudzy Pańscy.

Stichos: Stojący w świątyni Pańskiej, na podwórku domu naszego Boga.

W poniedziałek wieczorem, ton 4:

Pan usłysz mnie, gdy zawołam do Niego.

Stichos: Kiedy wezwę, usłysz mnie Bóg mojej prawdy.

We wtorek wieczorem, ton 1:

Miłosierdzie Twoje, Panie, towarzyszy mi przez wszystkie dni mego życia.

Stichos: Pan pasie mnie i niczego mi nie brakuje, w miejscu ochłody, tam mnie umieści.

W środę wieczorem, ton 5:

Boże, w imię Twoje zbaw mnie i w mocy Twojej sądz mnie.

Stichos: Boże, usłysz moją modlitwę, zważ na słowa moich ust.

W czwartek wieczorem, ton 6:

Pomoc moja od Pana, który stworzył niebo i ziemię.

Stichos: Podniosłem oczy moje na góry, skąd nadejdzie moja pomoc.

W piątek wieczorem, ton 7:

Boże, obrońcą moim jesteś Ty i miłosierdzie Twoje uprzedza mnie.

Stichos: Zabierz mnie od moich wrogów, Boże, i od powstających przeciwko mnie wybaw mnie.

W sobotę wieczorem, ton 6:

Pan zakrólował, w majestat jest obleczony.

Stichos 1: Obleczony jest Pan, przepasany potęgą.

Stichos 2: A świat, który umocnił, nie zachwieje się.

Stichos 3: Domowi Twemu, Panie, przystoi świętość po wszystkie dni.

I po prokimenonie mówi:

Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne i przesławne jest imię Twoje na wieki. Amen.

Niech miłosierdzie Twoje, Panie, będzie nad nami, jak mieliśmy nadzieję w Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twoimi. Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, nie gardź dziełem rąk Twoich.

Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan: Dopełnijmy wieczorną modlitwę naszą do Pana.

Po ekfonesis stichery na stichownie, wśród których mówimy te isomelosy, jeśli nie ma święta Pańskiego.

Stichos 1: Do Ciebie wznoszę oczy moje, który mieszkasz w niebie. Oto jak oczy sług zwrócone są na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Bogu, Bogu naszemu, dopóki nie ulituje się nad nami.

Stichos 2: Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, albowiem wzgardą jesteście nasyceni. Dusza nasza nasycona jest szyderstwem zarozumiałców i wzgardą pyszałków.

Jeśli jest sobota, mówimy Pan zakrólował, jak to wskazano (s.). Jeśli wypadanie święto Pańskie, to jego stichosy. Tak samo, jeśli wypadnie wspomnienie świętego.

Chwała, i teraz. Teotokion.

Także modlitwa świętego Symeona Starca:

Teraz pozwalasz odejść słudze Twemu, Władco, według słowa Twego, w pokoju, Bowiem oczy moje widziały zbawienie Twoje, któreś przygotował wobec wszystkich ludzi, Światłość na oświecenie narodów i chwałę ludu Twego, Izraela.

Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojczy nasz.

Troparion wypadającego święta lub świętego, bądź dnia. **Chwała, i teraz.** Teotokion i rozesłanie.

Jeśli jest Wielki Post lub inny post, lub śpiewano **Alleluja**, mów te tropariony, ton 4:

Bogurodzico Dziewico, raduj się, łaski pełna Mario, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twego, albowiem zrodziłaś Zbawcę dusz naszych (**jeden pokłon**).

Chwała. Chrzczicielu Chrystusa, wszystkich nas wspomnij, abyśmy wybawili się z nieprawości naszych, Tobie bowiem dana jest łaska modlenia się za nami (**jeden pokłon**).

I teraz. Módlcie się za nami, święci apostołowie i wszyscy święci, abyśmy zostali wybawieni z nieszczęść i utrapień, was bowiem zdobyliśmy jako gorących orędowników przed Zbawicielem (**jeden pokłon**).

Pod Twoje miłosierdzie przybiegamy, Bogurodzico, naszymi modłami nie pogardzaj w utrapieniach, lecz wybaw nas z bied, jedyna Czysta, jedyna Błogosławiona (**bez pokłonu**).

Panie, zmiłuj się (**czterdzieści razy**). **Chwała, i teraz.** Czcigodniejszą od cherubinów. **W** imię Pańskie pobłogosław, ojczy.

Kapłan: Ten, który jest, błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

My mówimy modlitwę:

Niebieski Królu, umocnij wiarę, ukróć pogan, daj pokój światu, dobrze zachowaj ten święty monaster, zmarłych naszych ojców i braci umieść w przybytkach sprawiedliwych, a nas przyjmij w pokucie i wyznaniu win, jako dobry i Przyjaciel człowieka.

Następnie czynimy szesnaście pokłonów z modlitwą św. Efrema.

Także: Trisagion (i trzy pokłony). **Najświętsza Trójco. Ojciec nasz. Panie, zmiłuj się** (dwanaście razy).

Także odmawiamy modlitwę:

Najświętsza Trójco, jednoistotna Władzo, niepodzielne Królestwo, sprawczyni wszystkich łask, zatroszcz się o mnie grzesznego, umocnij, poucz moje serce i zabierz ode mnie wszelką mą nieczystość, oświeć moją myśl, abym nieustannie słał, śpiewał, kłaniał się i mówił: Jeden Święty, jeden Pan, Jezus Chrystus, ku chwale Ojca. Amen.

Następnie: Niech imię Pańskie będzie błogosławione, teraz i na wieki (trzy razy i trzy pokłony). **Chwała, i teraz. Także Psalm 33: Będę błogosławił Pana w każdym czasie, a także:**

PSALM 144

Wywyższę Ciebie, Boże mój, Królu mój, i błogosławię imię Twoje na wieki, i na wieki wieków. Każdego dnia błogosławię Ciebie i wysławiam imię Twoje na wieki, i na wieki wieków. Wielki jest Pan i sławiony wielce, a majestat Jego nie ma granic. Pokolenie pokoleniu niech wychwala dzieła Twoje i ogłasza moc Twoją. Ogłoszę wspaniałość chwały majestatu Twego i będę opowiadać cuda Twoje. Będą mówili potęgę groźnych czynów Twoich i będą głosili wielkość Twoją. Pamięć wielkiej dobroci Twojej będzie oznajmiana i sprawiedliwością Twoją rozradują się. Litościwy i łaskawy jest Pan, wielce cierpliwy i wielce miłosierny. Pan jest dobry dla wszystkich i lituje się nad wszystkimi dziełami swymi. Niech wysławiają Ciebie, Panie, wszystkie dzieła Twoje i święci Twoi niech błogosławią Ciebie. Niech opowiadają chwałę królestwa Twego i głoszą moc Twoją. Aby zwiastować synom ludzkim moc Twoją i wspaniałą świetność królestwa Twego. Królestwo Twoje jest królestwem wszystkich wieków i władza Twoja w każdym pokoleniu i pokoleniu. Wierny jest Pan wszystkim słowom swoim i święty we wszystkich dziełach swoich. Pan podtrzymuje wszystkich upadających i podnosi wszystkich zrzuconych. Oczy wszystkich spoglądają z nadzieją ku Tobie i Ty dajesz im pokarm w czasie właściwym. Ty otwierasz dłoń Twoją i nasycasz łaskawie wszystko, co żyje. Sprawiedliwy jest Pan we wszystkich drogach swoich i święty we wszystkich dziełach swoich. Pan jest bliski wszystkim, którzy Go wzywają, wszystkim, którzy wzywają Go w prawdzie. Spełnia wolę tych, którzy się Go boją, i modlitwę ich słyszy, i zbawi ich. Pan ma w opiece wszystkich, którzy Go miłują, a wszystkich grzeszników zniszczy. Niech usta moje głoszą chwałę Pana i wszelkie ciało niech błogosławi święte imię Jego na wieki, i na wieki wieków.

Następnie: Zaprawdę godnym to jest (s.). **Chwała, i teraz.** Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław. Rozesłanie.

Tak bywa w Wielkim Poście.

Jeśli zaś jest inny post i śpiewano Alleluja, po pokłonach z modlitwą: Panie i Władco, odmawiamy trisagion. Najświętsza Trójco. Ojczy nasz, i po ekfonesis: Albowiem Twoje jest królestwo, mówimy: Panie, zmiłuj się (dwanaście razy). **Chwała, i teraz, i znowu:** Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław. I rozesłanie.

Jeśli natomiast śpiewano **Bóg i Pan**, to po trisagionie troparion rozesłania danego dnia i rozesłanie.

Jeśli chcesz, to po nieszporach odmów modlitwę świętego Bazylego Wielkiego:

Błogosławiony jesteś, Panie, Władco wszechwładny, który oświecasz dzień światłem słonecznym i noc rozjaśniasz zorzami ognia, który pozwoliłeś nam przebyć długi dzień i zbliżyć się do początków zmierzchu, usłysz modlitwy nasze i wszystkich tych ludzi, wszystkim nam przebacz grzechy nasze dobrowolne i mimowolne, przyjmij wieczorne nasze modlitwy i ześlij obfitość Twojej łaski i dobroci na Twoje dziedzictwo. Otocz nas świętymi Twymi aniołami, uzbrój w oręż Twojej prawdy, otocz Twoją prawdą, zachowaj Twoją mocą, wybaw od wszelkiego złego, wszelkiej przeciwnej nam pokusy i pozwól, aby obecny wieczór z nadchodzącą nocą był doskonały, święty, pełen pokoju, bez grzechu, bez upadku, bez złych myśli, i takie same uczyn też wszystkie dni naszego życia, dla modlitw najświętszej Bogurodzicy i wszystkich świętych, których od wieków sobie upodobałeś. Amen.

Czcigodniejszą od cherubinów. I rozesłanie.

Koniec nieszporów.

Po przyjsciu do refektarza mówimy:

Ubodzy będą jedli i nasycą się, chwalić będą Pana ci, którzy Go szukają, niech serca ich żyją na wieki.

Chwała, i teraz. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław.

Kapłan błogosławi posiłek.

Po posiłku:

Chwała, i teraz. Łono Twoje było świętym ołtarzem Chrystusa Boga naszego, mającego niebieski chleb, który każdy spożywający go nie umrze, jak powiedział karmiciel wszystkich, Bogurodzico.

Następnie: Czcigodniejszą od cherubinów.

Także: Rozradowałeś mnie, Panie, Twoimi czynami, cieszę się dziełami rąk Twoich. Wznies ponad nami, o Panie, światłość Twojego oblicza! Wlałeś w moje serce więcej radości niż w czasie obfitego plonu pszenicy i młodego wina. Gdy się położę, zasypiam spokojnie, bo Ty sam jeden, Panie, pozwalasz mi mieszkać bezpiecznie.

Chwała, i teraz. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław.

Kapłan: Z nami Bóg swoją łaską i przyjaźnią do człowieka, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

